

## O trudnej sytuacji w rolnictwie UE i protestach francuskich rolników



Dr Czesław Siekierski, Poseł do Parlamentu Europejskiego, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego - o trudnej sytuacji w rolnictwie UE i protestach francuskich rolników

Dla większości społeczeństwa okres wakacyjny - to czas urlopów i wypoczynku. Dla rolników natomiast to ważny okres w ich procesie produkcji. Wielkości zbiorów, wyniki produkcyjne, a przede wszystkim ceny na ich produkty - decydują o poziomie dochodu, co wpływa na kontynuowanie produkcji, a także decyduje o poziomie życia.

W rolnictwie europejskim ta sytuacja jest wyjątkowo trudna i złożona - było to wielokrotnie przedmiotem obrad Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego i skierowanych w tej sprawie postulatów i oczekiwań wobec Komisji Europejskiej oraz Rady Ministrów Rolnictwa państw członkowskich.

Od początku obecnej kadencji Parlamentu, a więc od ponad roku, a nawet wcześniej zwracaliśmy uwagę na potrzebę bardziej zdecydowanych działań interwencyjnych na wielu rynkach rolnych. Dotyczyło to przede wszystkim rynku mleka. Likwidacja kwot mlecznych z dn. 1 kwietnia b.r., doprowadziła do istotnej obniżki cen mleka skupowanego od rolników. Temat ten był wielokrotnie omawiany na posiedzeniach Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego, ale też na spotkaniu zorganizowanym przez COPA COGECA w Parlamencie Europejskim w dn. 16 czerwca b.r. (moje wystąpienie w tej sprawie jest na mojej stronie internetowej w wersji polskiej i angielskiej). Zmiany na rynku mleka są analizowane przez Centrum Monitoringu Rynku Mleka, jednak zbyt długo czekamy na podjęcie możliwych interwencji w ramach tzw. siatki bezpieczeństwa.

Zwracaliśmy również wielokrotnie uwagę na trudną sytuację na rynku niektórych owoców pestkowych (takich jak np.: mandarynki, nektarynki, brzoskwinie, wiśnie, morele, śliwki) oraz owoców miękkich, w tym głównie porzeczek, malin, agrestu i truskawek. W tej sprawie były także skierowane wnioski, które znalazły częściowy odzew w propozycji Komisji Europejskiej odnośnie działań przeciwdziałających skutkom wprowadzenia embarga rosyjskiego.

Przedłużenie embarga przez Rosję, dodatkowo wpłynie na pogorszenie sytuacji na innych rynkach. Także zmniejszenie popytu na niektórych rynkach światowych, jak np. chińskim, ma też swoje negatywne konsekwencje.

Wdrażana reforma Wspólnej Polityki Rolnej znacznie zmniejszyła i osłabiła formy interwencji na rynkach rolnych, czego skutki są widoczne.

Rozumiejąc trudną sytuację i protesty rolników francuskich, polskich czy niemieckich, nie możemy za to obciążać producentów z sąsiednich krajów członkowskich i innych rolników europejskich. W ramach wolnego rynku następuje wymiana produktów z różnych stron. I tak np. wymiana handlowa produktami rolno-spożywczymi między Francją a Niemcami jest na zbliżonym poziomie 5-6 mld euro rocznie.

Przyczyn trudności w rolnictwie europejskim należy upatrywać w uwarunkowaniach zewnętrznych (m.in. rosyjskie embargo), ale też niższych kosztach produkcji rolnej w krajach trzecich, gdzie nie przestrzega się odpowiednich standardów w zakresie jakości produkcji, socjalnych, płacowych i oddziaływania na środowisko tak jak w UE, przez co mamy wyższe koszty produkcji w Europie i przegrywamy konkurencję. Różni decydenci nie uwzględniają w tworzonej polityce wsparcia dla rolnictwa europejskiego tych charakterystycznych dla europejskiego modelu rolnictwa czynników.

Nie możemy więc dziwić się protestami rolników, występujących w obronie swoich miejsc pracy, nie chcąc zgodzić się na upadłość swoich gospodarstw. Zdecydowana większość rolników w Europie przeżywa trudną sytuację. Na skraju bankructwa, jak podają źródła francuskie, jest 10% rolników francuskich, a zagrożonych nim jest znacznie więcej. Te wielkości w innych krajach członkowskich są podobne. Chociaż reakcja ekonomiczna jest rozłożona w czasie.

Działania, które należy podjąć, powinny mieć charakter ogólnoeuropejski, a w pierwszej kolejności dotyczyć tych regionów i krajów, których sytuacja jest wyjątkowo trudna. Wprowadzenie instrumentów krajowych wymaga jednak poszanowania konkurencji wewnątrz UE na wspólnym rynku. Okres wakacyjny nie zwalnia odpowiednich służb z pilnego podjęcia działań, czemu daliśmy wyraz 16 lipca b.r. na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego.